

Częściowy sukces Polkapu

Data publikacji: 28.07.2004 0:00



brak zdjęcia

Teraz już tylko od burmistrza Skoczowa Jerzego Malika zależy czy skoczowski POLKAP otrzyma od gminy gwarancję żyrowania pożyczki w wysokości 200 tysięcy złotych przez skoczowski magistrat. We wtorek radni przegłosowali uchwałę, w której udzielają zgody by burmistrz mógł podjąć taką decyzję. Zarządca komisaryczny zakładu Andrzej Bielawski, nie krył radości dziękując radnym za podjętą decyzję.

Jednak jak powiedział Jerzy Malik, zanim uchwała wejdzie w życie minie 2 tygodnie, on przez ten czas musi spotkać się m.in z komisją budżetową i jeszcze raz przeanalizować stan zakładu.

200 tysięcy to tylko część pieniędzy jakie potrzebuje zakład, jak powiedział nam kilka dni temu Andrzej Bielawski, by POLKAP mógł wyjść z kłopotów potrzeba 700 tysięcy złotych na zakup materiału. Brakujące pół miliona Bielawski próbuje uzyskać jeszcze w kilku źródłach.

Przypomnijmy, początkiem roku okazało się, że firma posiada straty w wysokości ponad 2 milionów złotych, a nie jak utrzymywał poprzedni zarządca - Stanisław Noworyta - iż strat jest tylko 600 tysięcy.